

OBORNIKI ŚLĄSKIE, PRUSICE, TRZEBNICA, WISZNIA MAŁA, ZAWONIA, ŻMIGRÓD

Grand Prix dla Piotra

(OBORNIKI ŚLĄSKIE) Piotr Krysmann z Klubu Jeździeckiego „Ara” Oborniki Śląskie odniósł duży sukces podczas regionalnych zawodów w skokach przez przeszkody w Rybniku, organizowanych w miniony weekend przez tamtejszy KJ „Energetyk”. W konkursie kl. P - szwajcarskim Piotr, jadąc na Galopie, zwyciężył. W konkursie kl. N na Jaroszu był trzeci, a w kl. C - również na Jaroszu - piąty. Przede wszystkim jednak okazał się najlepszy i triumfował w konkursie głównym kl. C-CC, zdobywając Grand Prix - nagrodę petytora klubu „Energetyk”.

(AGIS)

Zderzenie na piątce

(WISZNIA MAŁA) Dwa volkswageny - passat i jetta - zderzyły się w poniedziałek na drodze nr 5 w Wiszni Małej. Jadący z nadmierną prędkością do Wrocławia passat zjechał nagle na luku drogi na przeciwny pas ruchu i wpadł na prawidłowo poruszającego się w przeciwnym kierunku vw jetta. Ranni zostali obaj kierowcy - jedyne osoby znajdujące się w niemal doszczętnie zniszczonych samochodach. Kierujący jetą miał złamany nos, a sprawca wypadku, będący prawdopodobnie pod wpływem alkoholu, obie ręce. Jednego z mężczyzn, który był uwięziony we wraku samochodu, uwolnili dopiero strażacy z trzebnickiej jednostki.

(AGIS)

Płoną ścierniska

(TRZEBNICA) Trudny tydzień mieli strażacy, którzy raz po raz wzywani byli do gaszenia płonących ściernisk i suchych traw na nieużytkach. Kilkakrotnie zagrożone były także uprawy rolne i leśne. Leżąca na polach słoma, pozostawiona po kombajnach, lub ścierniska płonęły m.in. w Jażwinach, Kędziach, Wszemirowie, Budzycach, Skotnikach, Kopaszynie, Piersnie, Masłowicach, Wilczyń Leśnym, Pawłowie Trzebnickim. W Świerzowie w gminie Prusice ogień ze słomy przeniósł się na poszycie 30-letniego lasu. Przez dwie i pół godziny walczyli tam z żywiołem cztery jednostki ochotnicze i jeden zastęp zawodowych strażaków. Uratowano i las, i zboże na pniu.

(AGIS)

Pierwszy turniej o Puchar Obornik Śląskich

WYGRAŁ BÓR



FOT. ANDRZEJ BURYŁO

Napastnik Boru Henryk Szyszko odbiera Puchar Gminy Oborniki Śl. z rąk Adama Stockiego, dyrektora OSiR.

Nasze gminy w powiecie trzebnickim

Pod nową winietą

Drodzy Państwo! Po czterdziestu trzech tygodniach wydawania dodatku dla sześciu gmin: Obornik Śląskich, Prusice, Trzebnicy, Wiszni Małej, Zawonia i Żmigrodu, z chwilą gdy określone już zostały granice przyszłego powiatu trzebnickiego, zdecydowaliśmy się na zmianę winiety.

Nasze i Wasze pismo, tak jak do tej pory, będzie się ukazywało w piątki jako lokalny dodatek do Magazynu Tygodniowego Gazety Wrocławskiej, ale jego tytuł będzie bardziej precyzyjny: Magazyn Trzebnicki. Po-

przednia winieta stała się już nie tylko graficznym anachronizmem. Nowa jest bliższa wydaniu codziennemu.

Gazeta Wrocławska, a przede wszystkim jej częścią jest Magazyn Trzebnicki, wyraźnie zmieniła się w ostatnim czasie. Z opinii Czytelników wynika, że są to zmiany przez Państwa oczekiwane. Mamy nadzieję, że tak będzie również w przypadku tygodnika trzebnickiego.

Sądymy, że nowa nazwa, związana z granicami administracyjnymi powiatu, jest jak najbardziej uzasadniona i właściwa.

Postaramy się, by mieszkańcy wszystkich gmin, mimo że w tytule podkreślona została Trzebnica, zawsze, w każdym numerze, mogli znaleźć dla siebie coś interesującego. Chcemy docierać do sedna najważniejszych dla Państwa spraw. Dlatego też prosimy o sygnały dotyczące ważkich tematów. Liczymy również na wiadomości o istotnych wydarzeniach. Istotnych dla Państwa, a więc nawet takich, które dotyczą niezbyt licznej grupy osób. Prosimy, dzielcie się z nami tym, co uważacie za ciekawe, a my informację prześlemy pozosta-

(OBORNIKI ŚLĄSKIE) Pierwsza drużyna KP Bór Oborniki Śląskie zdobyła w sobotę 15 bm. superpuchar gminy. W finałowym meczu zawodnicy Boru pokonali po wyrównanej walce zespół Sokola Wielka Lipa 9:8 (0:0, 0:0).

W turnieju o Puchar Gminy Oborniki Śląskie, zorganizowanym przez Klub Piłkarski Bór Oborniki Śląskie wystartowały cztery najlepsze zespoły w gminie: Zorza Pęgów, Sokół Wielka Lipa i dwie drużyny z Obornik: Bór I - seniorzy i Bór II - juniorzy.

Flaga z godłem

Na uroczystości otwarcia, w której uczestniczył Roman Głowaczewski, burmistrz Obornik, została wniesiona po raz pierwszy nowa flaga z godłem Boru.

Mecze eliminacyjne dość gładko wygrali faworyci. Sokół Wielka Lipa pokonał Bór Oborniki II 4:0 (2:0). Dwie bramki zdobył Rafał Tetela, po jednej Grzegorz Burak i Józef Jędrzejczyk. Równie wysokie zwycięstwo odnieśli piłkarze KP Bór I nad LZS Zorza Pęgów 4:0 (3:0). Przegrani spotkali się w meczu o trzecie miejsce, zwycięzcy - w wielkim finale.

Przed ostatecznymi rozgrywkami na boisku wystąpili trampkarze starsi Boru i Kotwicy Kotowice. Po zaciętym pojedynku zwyciężyli piłkarze z Kotowic 2:0 (1:0). Obie bramki strzelił Łukasz Konieczny. Zwycięzcy otrzymali puchar, piłkę i słodycze.

dokończenie na str. 5

Poborca z komputerem



FOT. AGNIESZKA BURYŁO

(TRZEBNICA) - Nie mamy aferzystów, stąd i nie ma powodów, aby ktoś te łapówki dawał. Na razie problem jest innego typu: pracują tu fachowcy, głównie ekonomiści i prawnicy. Kiedy mają lepszą ofertę pracy, odchodzą, a trudno ich zastąpić kimś nowym - mówi Aleksandra Szubert, zastępca naczelnika Urzędu Skarbowego w Trzebnicy.

Strona 3

Pożegnanie Francuzów



FOT. ANDRZEJ BURYŁO

(OBORNIKI ŚLĄSKIE) Dziewczeta i chłopcy w wieku 12 - 17 lat, z francuskiego miasta Hayange, spędzili w Obornikach 11 dni. Brali udział w licznych wycieczkach, m.in. do Trzebnicy, Bagna, Lubiąża, Wrocławia i Kotliny Kłodzkiej. Wiceburmistrz Zbigniew Małkiewicz, który żegnał młodych Francuzów, wyraził nadzieję na dalsze kontakty.

Strona 4

Łowić każdy może



FOT. ANDRZEJ BURYŁO

(WILCZYŃ LEŚNY) - Ryba potrafi splotać psikusa. Kiedyś, gdy kończyłem łowienie, poszedłem dać koledze zanętę, która mi została. Gdy wróciłem, zobaczyłem, jak kij ucieka mi do wody. Szukaliśmy go potem długo, ale bez skutku - mówi Czesław Pompa, dyżurny łowiska na wilczyńskich stawach.

Strona 5

Redakcja

Poszukiwany świadek

(OSOLA) Policja prosi o kontakt mężczyznę, który 4 sierpnia br. stał przy stacji kolejowej w Osoli czekając na pociąg i rozmawiał z mężczyzną, pytającym o przejeżdżające wcześniej audi. Samochód ten został później skradziony. Świadek może skontaktować się osobiście lub telefonicznie z Komisarzatem Policji w Obornikach Śląskich (tel. 310-16-01).

Na dachu

(GOŁĘDZINÓW) Blisko dwie godziny pertraktowali policjanci z mężczyzną, który wdrapał się po drabinie na dach stodoły przy ul. Słowackiego w Gołędzinowie i nie chciał stamtąd zejść. Bezsilna pozostawała także rodzina desperata. W końcu wezwano jednostkę ratowniczą straży pożarnej. Przy użyciu podnośnika udało się bezpiecznie sprowadzić mężczyznę na ziemię.

Dożynkowy wieniec

(LUBNÓW) Tegoroczne uroczystości dożynkowe w gminie Oborniki Śląskie odbędą się 20 września w Lubnowie. Obornicki Ośrodek Kultury - organizator imprezy - zaprasza do udziału w konkursie na najładniejszy wieniec dożynkowy.

Na stanowisku

(TRZEBNICA) Na dworcu PKS w Trzebnicy podstawiany na stanowisko autobus potrafił oczekującego za barierką pasażera. Wóz przełamał płotek i wjechał na chodnik. Znajdujący się tam mężczyzna, mieszkaniec Miennic, został poturbowany.

Złodzieje na obwodnicy

(TRZEBNICA) Z budowy trzebnickiej obwodnicy nieznaani sprawcy skradli maszynę budowlaną, tzw. płytę wibracyjną. Warszawska firma „Dromex-170” poniosła stratę w wysokości 550 zł.

(AGIS)

Sport na basenie**Pokaz ze skrzydłami**

Nie lada atrakcję stanowił występ ukraińsko-polskiej grupy gimnastyków artystycznych i akrobatów sportowych.

(TRZEBNICA) Na basenie kąpielowym w Trzebnicy w minionym tygodniu OSiR zorganizował wyścig rowerów górskich, a w niedzielę turniej piłki plażowej. Także w niedzielę można było podziwiać pokaz gimnastyki artystycznej i akrobatyki w wykonaniu polsko-ukraińskiej grupy.

W wyścigu rowerów górskich zwyciężył Robert Zawadzki. Drugi był Dominik Tatała, a trzeci Wojtek Wędk. Czwarte miejsce zajął Robert Polczyk, a piąte Krystian Purgał.

W niedzielę natomiast odbył się turniej piłki plażowej. Na specjalnie przygotowanym boisku walczyło pięć zespołów. Zwyciężyła para: Leon Świtalski - Piotr Kluszczyński, przed dwójką: Marek Wszolek - Maciej Hetman. Na trzecim miejscu uplasował się duet: Paweł Nędza - Dominik Radosz. Bardzo dobrze na tle mężczyzn wypadły siostry: Marta i Agnieszka Zając, które tylko nieznacznie przegrały walkę o wejście do gier finałowych.

Nie lada atrakcję stanowił występ ukraińsko-polskiej grupy gimnastyków artystycznych i akrobatów sportowych. Blisko godzinne „fiflaki i stójki” prezentowane przez dzieci w wieku 6 - 13 lat naprawdę mogły się podobać. Ukraińska grupa przygotowała także pokaz z nietypowymi przyborami,

którymi były np. szerokie wstęgi czy pięknie prezentujące się skrzydła motyla.

W zbliżającą się niedzielę, jeśli aura pozwoli, sportowa młodzież obiecała jeszcze piękniejszy pokaz z udziałem zawodników z czołówki polskiej i ukraińskiej.

(PAN)



Do „rodzinnego” zdjęcia pozują siatkarki plażowi: siostry Marta i Agnieszka Zając, Leon Świtalski, Piotr Kluszczyński, Marek Wszolek, Maciej Hetman, Paweł Nędza, Dominik Radosz.

**Bez kaloryferów, ale z łazienką
M dla ubogich**

(ŻMIGRÓD) Osiem niewielkich mieszkań mieści się w oddanym właśnie do użytku trzecim, ostatnim segmencie budynku socjalnego, wybudowanego przy ul. Willowej w Żmigrodzie.

- Żmigród jest jedną z nielicznych gmin, w których realizowane są wszystkie rodzaje budownictwa: indywidualne, spółdzielcze, komunalne i socjalne - mówi Jan Pączka, zastępca burmistrza. - Pod budynki jednorodzinne przygotowaliśmy osiedle przy ul. Sienkiewicza. Pełną infrastrukturę, wodę, kanalizację, instalację gazową, oświetlenie i drogę ma już rejon ul. Andrzeja Kmicica, gdzie wytyczone zostały dwadzieścia cztery działki. Część z nich już została sprzedana.

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Żmigrodzie rozpoczęła budowę przy ul. Rybackiej plomby z 16 mieszkańami.

Ukończony właśnie 24-mieszkaniowy budynek socjalny

przy ul. Willowej budowany był w trzech etapach od 1996 r. W każdym kolejnym roku oddawano jeden segment. Ostatni - w tym tygodniu. Mieści się w nim sześć mieszkań jednopokojowych i dwa dwupokojowe z kuchniami i łazienkami. Lokale mają pełny standard, lecz ogrzewane są piecami kaflowymi, które uznano za najkorzystniejsze rozwiązanie w przypadku najuboższych. Cały budynek kosztował gminę ok 1 mln zł. Mieszkania są przeznaczone dla pierwszych rodzin, które znalazły się na liście oczekujących i spełniają warunki stawiane przez ustawę. Na liście tej jest obecnie 56 nazwisk.

Żmigród ma opracowany program budowy do 2005 r. 250 mieszkań. - Realizacja tego projektu powinna rozwiązać problem mieszkaniowy - uważa wiceburmistrz Jan Pączka.

A.K.

**Wakacje w Poddębju i Szklarskiej Porębie
Dopłaciła gmina**

(WISZNIA MAŁA) W Poddębju koło Ustki dwa tygodnie spędzili dzieci z gminy Wisznia Mała. Kolejna, nieco mniejsza grupa, wyjechała do Szklarskiej Poręby. Gmina w części finansowała wakacyjne wyjazdy najmłodszych.

Od 18 lipca do 1 sierpnia br. trwały kolonie w Poddębju koło Ustki. Dzieci z Wiszni i okolic - a było ich 65 - spały, ku ogromnej radości, w namiotach. Stołowali się w pobliskiej jadłodajni, gdzie karmione były jak u mamy. Dla niektórych był to pierwszy wyjazd nad morze, które mogły poznać nie tylko z brzegu, ale i podczas rejsu statkiem. Koloniści uczestniczyli też w licznych wycieczkach lądowych. Jedną z nich była podróż do Gdańska.

9 bm., także na dwa tygodnie, ale tym razem w góry, wyjechała 25-osobowa grupa uczniów szkół podstawowych z terenu gminy. W „Zameczku”, domu wypoczynkowym znajdującym się w Szklarskiej Porębie Dolnej, mieszkać będą do 22 bm. Ogromną atrakcją będzie zapewne wyjazd do Pragi.

- Gmina w 40 proc. finansowała obydwa wakacyjne wyjazdy dzieci - powiedział nam Jakub Bronowicki, zastępca wójta w Wiszni Małej. - Resztę wpłacili rodzice. Dzięki dofinansowaniu ze strony gminy tak dużo dzieci mogło wyjechać na kolonie.

Wisznia Mała od kilku już lat ponosi część kosztów wakacyjnego wypoczynku swoich najmłodszych mieszkańców.

(AGIS)

R E K L A M A

Firma Handlowa LINKA
ul. Jana Pawła II
55-100 Trzebnica
tel. 312-04-36



**NAJWIĘKSZY
WYBÓR SPRZĘTU AGD
W OKOLICY**

renomowanych firm (Gorenje, Bosh, Siemens, Candy, Whirlpool, Polar, Amica)

RATY BEZ I WPLĄTY

SPRZĘT RTV

Philips, Sony, Trilux, Panasonic
oraz anteny satelitarne

RATY BEZ ŻYRANTÓW

**OSWIETLENIE
I MEBLE**

RATY BEZ I WPLĄTY

ZAPRASZAMY

14548-tp04/02/cdr

Firma Handlowa „J & G Sala”
ul. Wrocławska 3
55-100 Trzebnica
tel./fax 312-11-59
NIP 915-100-05-34



OFERUJEMY:

MEBLE

renomowanych firm krajowych
(Swarzędz, Zielona Góra, Bydgoszcz)

RATY BEZ I WPLĄTY

ARTYKUŁY RTV

telewizory, radia, wieże
(Philips, Sony, Trilux, Panasonic i inne)

RATY

DYWANY

duży wybór

ZAPRASZAMY

**RATY - BEZ ŻYRANTÓW
I PIERWSZEJ WPLĄTY**

14523-tp04/02/cdr

**Już jutro w Gazecie Wrocławskiej
Mrożące akcje strażaków**

Czy do rozbitego słoika trzeba wzywać straż pożarną? Odpowiedź zależy od jego zawartości. Jeśli wewnątrz było coś toksycznego, to tak. Nie można ryzykować zatruciem osób czy skażeniem środowiska. Ale wtedy, gdy w środku było coś do jedzenia? Okazuje się, że groźna może być nawet taka zawartość, a wezwanie o pomoc jak najbardziej uzasadnione. Wszystko zależy od okoliczności. Tak jak w przypadku słoika stłuczonego na ul. Jagiello w Trzebnicy...

R E K L A M A

Znawcy wszystkim dobrze radzą:

**JEŚLI PARKIET
- TO TYLKO HENRYKOWSKI**

Wielka Letnia Promocja

Szeroki asortyment parkietów: dąb, jesion, jawor, buk oraz różne rodzaje mozaiki w rozmaitych wzorach.

Ceny hurtowe: dla sklepów, firm remontowych i budowlanych, magazynów i klientów indywidualnych.

Dla szkół i in. placówek oświatowych - znaczące bonifikaty
Zakład produkcyjny: 56-332 Czatkowice k. Milicza,
st. kolejowa Wierzchowice, tel. (071) 38-49-623.

Producent: Parkiety Henrykowskie, 57-210 Henryków,
ul. H. Brodatego 60, tel. (071) 19-13-32.

Biurowisko, Hurtownia: 51-518 Wrocław, ul. Strachocińska 231, tel. (071) 34-66-430 do 32, fax (071) 34-66-430.

Najtaniej u producenta!

19123-PP04/08/qr

Moja ulica, mój dom...

Telefon: 310-11-98

Oborniki Śląskie, ul. Licealna

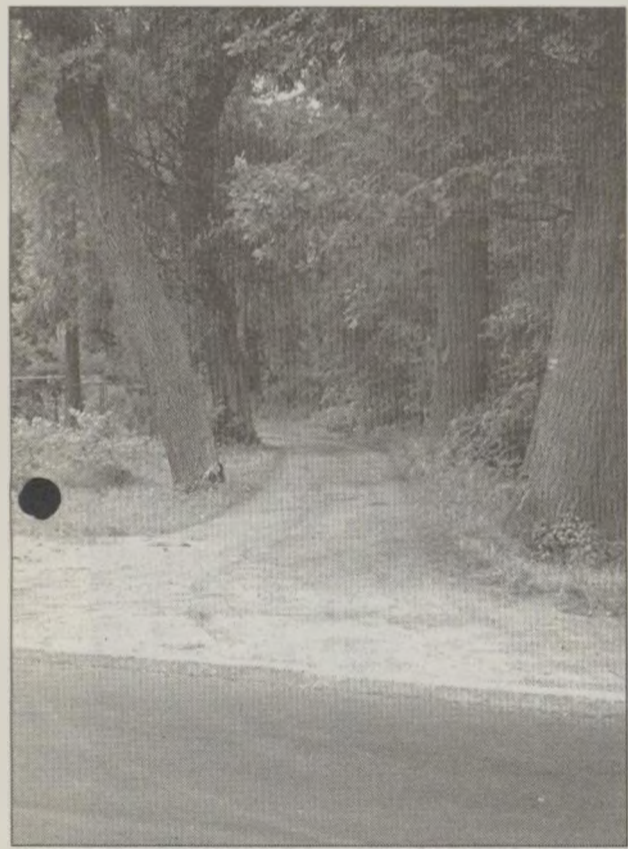
Gdy przed laty kilku prywatnych inwestorów kupiło działki budowlane w rejonie dzisiejszej ul. Kardynała Wyszyńskiego, nieopodal domu opieki społecznej, nie mogli otrzymać w banku kredytów, bo... nie mieli adresu. Rozpoczęli więc starania o nadanie drodze do ich posesji statusu ulicy. Sprawę załatwili i przy drodze, która uzyskała nazwę ul. Licealnej, stanęły cztery domy jednorodzinne. Ich mieszkańcy sami wyrównywali nawierzchnię, zasypywali dziury, dbali o ulicę tak, że choć jest to droga gruntowa, resorów połamane na niej nie można, a kaluż po deszczu nie uświadczysz.

Jak nas zapewnił Eugeniusz Pałka, jeden z właścicieli domów, nigdy nie zwracali się oni do urzędu o pomoc przy utrzymaniu drogi. Wjazd na nią z ul. Kardynała Wyszyńskiego utrudniał kiedyś krawężnik, który potem został zrównany z ziemią. Obecnie, gdy rozpoczął się remont ul. Kardynała Wyszyńskiego, mieszkańcy zwrócili się do władz gminy z prośbą o potraktowanie ich ulicy, jak każdej innej i wyprofilowanie normalnego skrzyżowania. Jednak zamiast skrzyżowania, firma remontowa postawiła w tym miejscu... dość wysoki krawężnik.

Marek Ciechanowicz, inspektor ds. dróg w Urzędzie Gminy poinformował nas, że na ul. Kardynała Wyszyńskiego prowadzi się „powierzchniowe utwardzenie nawierzchni”. Na łuku droga była tak zniszczona - silne pofałdowanie i uszkodzenie krawężnika - że trzeba było podjąć decyzję o naprawie. Krawężnik w tym miejscu oddziela drogę o nawierzchni asfaltowej od drogi gruntowej. Wybudowanie skrzyżowania wymagałoby odpowiednich projektów.

Burmistrz Obornik, Roman Glowaczewski powiedział, że ul. Kardynała Wyszyńskiego, podobnie jak inne wylotowe z miasta: Trzebnicka, Prusicka, Siemianicka, należy do Wojewódzkiej Dyrekcji Dróg Miejskich. I ta decyduje o ich ewentualnej przebudowie. W przypadku ul. Kardynała Wyszyńskiego w tym miejscu należałoby przebudować całe skrzyżowanie, m.in. przesunąć ul. Licealną naprzeciw ul. Krótkiej i wybudować drugą jezdnię, omijającą historyczny dąb. Te inwestycje przekraczają możliwości budżetu gminy, decyzje muszą zapaść w dyrekcji wojewódzkiej. Ulica Licealna nie ma znaczenia komunikacyjnego i likwidacja krawężnika nie jest uzasadniona ekonomicznie. Jednak ze względu na zaangażowanie mieszkańców, burmistrz obiecał poprawienie wjazdu, albo przez obniżenie krawężnika, albo podniesienie jezdni w tym miejscu.

Abu



FOT. ANDRZEJ BURYŁO

Czekamy na sygnały od Państwa na temat Waszej miejscowości, Waszej ulicy. Czekamy na wieści ze wszystkich gmin, gdzie dociera nasz dodatek - Trzebnicy, Oborniki Śląskie, Prusica, Wiszni Małej, Zawoni i Żmigrodu. Nie przechodźcie obojętnie wobec tego, co Wam przeszkadza, co Was denerwuje. Piszcie i dzwońcie: Magazyn Gazety Wrocławskiej, ul. Dworcowa 26, 55-035 Oborniki Śląskie, tel. i fax 310-11-98 (w środy w godz. 9-15 informację przyjmie nasz reporter, w każdy inny dzień i o każdej porze wiadomości zostawcie automatycznej sekretarce). Będziemy pisać o wszystkich problemach, które nam Państwo przedstawicie.

Powstaje wodociąg

Woda dla wsi

(ŻMIGRÓD) Kolejna wieś w gminie Żmigród będzie wkrótce miała wodę w kranach. Powstaje właśnie sieć przesyłowa z Barkowa do Szydłowa.

Budowany jest 1,5-kilometrowy odcinek wodociągu, który umożliwi dostarczenie wody pitnej do Szydłowa. Będzie kosztował ok. 50 tys. zł, a zapłaci za niego gmina. Koszt

przyłączy - a będzie ich w Szydłowie kilkanaście - wezmą na siebie sami odbiorcy.

- W gminie Żmigród założonych jest już 85 proc. wodociągów - mówi wiceburmistrz Jan Pączka. - Cały czas trwa budowa kolejnych. Do 2000 r. cała gmina będzie już miała bieżącą wodę.

Agis

Nie ma aferzystów, to nie ma łapówek

Poborca z komputerem

Rozmowa z ALEKSANDRĄ SZUBERT, zastępcą naczelnika Urzędu Skarbowego w Trzebnicy.

● **Ilu podatników kontroluje Urząd Skarbowy w Trzebnicy, czy są wśród nich prawdziwe „grube ryby”?**

- W sześciu gminach, które obsługujemy, tj. Trzebnicy, Obornikach, Żmigrodzie, Prusicach, Zawoni i Wiszni Małej, podatek dochodowy płaci ok. 25 tys. osób. W tej grupie są również osoby prowadzące działalność gospodarczą. Jest ich ok. 4,5 tys. Jest tu kilku dużych podatników, płacących duże zaliczki w ciągu roku tak, że w kwitniu kwoty do uregulowania nie pozostają już zbyt okazałe.

● **Jak zorganizowany jest urząd?**

- Osoby płacące podatek dochodowy obsługuje dział I i referat. Jeden zajmuje się dochodami osób, które prowadzą działalność gospodarczą, a drugi dochodami tych, którzy działalności gospodarczej nie prowadzą. W tej części obliczane są również dochody związane np. ze sprzedażą nieruchomości.

● **Ile pracuje tutaj osób?**

- Prawie dziewięćdziesiąt.

● **A jeśli idzie o komputeryzację...**

- Okazała się bardzo przydatna. Wszystkie deklaracje są wprowadzane do jednego systemu „Poltax”, opracowanego przez Ministerstwo Finansów. W ubiegłym roku otrzymaliśmy główny komputer sieciowy o ogromnej pamięci.

● **Jak z jednej strony podatnicy, a z drugiej urzędnicy radzą sobie ze zmiennymi zasadami opodatkowania?**

- Cały czas się uczymy. Przed wejściem w życie nowej ordynacji podatkowej sami przeprowadzaliśmy szkolenia, robiła to też Izba Skarbowa. Podatnicy natomiast o zmianach dowiadują się przede wszystkim z prasy i z telewizji. Pewna ich liczba zwraca się również do nas po informacje.

● **Czy nie ma sprzeczności w tym, że urzędnik skarbowy jest i doradcą, i poborcą podatkowym?**

- Nie, nie ma żadnej. Staramy się informować wyczerpująco. Nie możemy trzymać wiedzy dla siebie lub działać poza przepisami. A już podczas kontroli ta sprawa zupełnie nie ma znaczenia, bo sprawdzamy stan, jaki jest w danym momencie.

● **Czy w zeznaniach za rok ubiegły było więcej błędów niż w latach poprzednich?**

- Nie. Były prostsze formularze. Nie było darowizn, więc i sporządzenie zeznań było łatwiejsze dla podatników. Błędy polegały głównie na uchybie-

niach tego typu, że ludzie nie wpisywali numeru identyfikacji podatkowej, albo wpisywali numer inny niż rzeczywisty, myląc płatnika z podatnikiem, bądź zapominali w ogóle podpisać zeznanie. Błędów rachunkowych już raczej nie było.

● **Jak odróżnić błąd od próby oszustwa?**

- Jest to trudne do udowodnienia i praktycznie niemożliwe. Np. artykuł 16 ustawy o numerach identyfikacji podatkowej w przypadku braku numeru NIP każe kierować sprawę albo do kolegium, albo do prokuratora. Nie ma znaczenia kwota, jaka ewentualnie wchodziłaby w grę, lecz to, czy został wypełniony obowiązek rejestracji.



FOT. AGNIESZKA BURYŁO

- Nie natknęliśmy się na jakieś straszne oszustwa. Najczęściej popełniane błędy, to wpisywanie w koszty wydatków, których zgodnie z obowiązującymi uregulowaniami jako kosztów uznać nie można - mówi Aleksandra Szubert, zastępcza naczelnika Urzędu Skarbowego w Trzebnicy.

● **Największa wykryta malwersacja...**

- Nie natknęliśmy się na jakieś straszne oszustwa. Najczęściej popełniane błędy, to wpisywanie w koszty wydatków, których zgodnie z obowiązującymi uregulowaniami jako koszty uznać nie można. Często też jest np. заниżanie wartości sprzedaży przez właścicieli sklepów. Nie są to jakieś poważne przestępstwa. Nie mamy

tu - na szczęście - hochsztaplerów.

● **Czy urząd zdążył w tym roku sprawdzić zeznania i rozliczyć się w ustawowym terminie?**

- Nie zdarzyło nam się, byśmy po terminie rozliczali się z kimkolwiek. Nawet jeśli były błędy w zeznaniach, staraliśmy się wszystkie wątpliwości wyjaśnić w ciągu tych trzech miesięcy, które zostały nam na to dane przez ustawodawcę. Nie zdarzyło się jeszcze, byśmy nadpłaty oddawali z odsetkami.

● **Jakiej wielkości kwotę za ubiegły rok ściągnął urząd od podatników z tego terenu, a jaką sumę musiał zwrócić jako nadpłatę?**

● **Jak długi jest termin, w którym możliwa jest kontrola rzetelności zeznań rocznych?**

- Okres ten wynosi pięć lat licząc od końca roku, w którym upłynął termin płatności podatku, czyli na dobrą sprawę sześć lat od czasu powstania obowiązku podatkowego.

● **Kto z kolei kontroluje urząd skarbowy?**

- Izba skarbowa co roku przeprowadza kompleksową kontrolę. Wyniku tegorocznej, przeprowadzanej w czerwcu, jeszcze nie znamy, ale wcześniejsze wypadły dobrze. Stwierdzano tylko drobne błędy.

● **A jeśli ktoś nie zgadza się z decyzją, która go dotyczy, a którą podjął urzędnik skarbowy?**

- Podatnik od decyzji urzędu skarbowego może odwołać się do izby skarbowej i jej decyzję z kolei zaskarżyć do Naczelnego Sądu Administracyjnego. W tym roku NSA utrzymał wszystkie nasze decyzje w mocy.

● **Niedługo czeka urząd przeprowadzka. Kiedy ona nastąpi?**

- Budynek przy ul. Prusickiej, zakupiony od spółdzielni „Metalowiec”, do którego się wkrótce przenieśmy, przechodzi jeszcze adaptację. Liczymy, że nowa siedziba będzie gotowa w kwitniu przyszłego roku.

● **Które dni w ciągu roku i w ciągu miesiąca są dla urzędu najtrudniejsze?**

- Każdy poniedziałek, dwudziesty dzień miesiąca, no i koniec kwitnia.

● **Pracownicy urzędu skarbowego dostarczają, przy niewielkich przecież kosztach własnych, sporych pieniędzy Skarbowi Państwa. Czy ich zarobki są na tyle satysfakcjonujące, że nie powodują skłonności do korupcji?**

- Wynagrodzenia są bardzo niskie, ale uważam, że mamy uczciwych pracowników i jeśli o to chodzi, mogę spać spokojnie. Jeżeli jednak będzie tak dalej..., nie wiem, zawsze może być pierwszy raz i ktoś skusi się na łapówkę. Nie mamy aferzystów, stąd i nie ma powodów, aby ktoś te łapówki dawał. Na razie problem jest innego typu: pracują tu fachowcy, głównie ekonomiści i prawnicy. Kiedy mają lepszą ofertę pracy, odchodzą, a trudno ich zastąpić kimś nowym. Myślę, że państwo powinno nam płacić zdecydowanie więcej, bo i praca jest tu szczególna.

- Dziękuję za rozmowę.
Agnieszka Buryło

Pomoc dla Kotliny Kłodzkiej

Powodzianie powodzianom

(OBORNIKI ŚLĄSKIE) 10 tys. zł przeznaczył Zarząd Gminy Oborniki Śląskie na pomoc dla tegorocznych powodzian z Kotliny Kłodzkiej.

Za pieniądze te zostaną zakupione rzeczy i materiały przydatne przy odbudowie i naprawianiu zniszczeń.

Wcześniej z Obornik Śląskich do Kotliny Kłodzkiej, a konkretnie do wsi Szalejów Dolny, zawieziono już 21 łózek polowych oraz żywność i środki czystości. Żywność i środki

czystości zakupili mieszkańcy Kotowic, wsi w gminie Oborniki, która ucierpiała w wyniku ubiegłorocznej powodzi. Zbiórka zajęła się sołtys Kotowic Barbara Konieczna. Wśród darów znalazły się m.in.: mąka, cukier, ryż, płatki, tłuszcz, czekolady, ciasto, cukierki i koce. Firma „Haste” dołożyła m.in. środki dezodorujące o właściwościach dezynfekcyjnych, a pan Zygmunt Chudzik użył samochodu do przewozu wraz z kierowcą.

Cały ładunek uzupełniony jeszcze materiałami budowlanymi do Kotliny Kłodzkiej dostarczyła Marzena Grzybowska, zastępca kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Obornikach Śląskich.

W gminie Oborniki Śląskie w ubiegłorocznej powodzi ucierpiała bezpośrednio cztery wsie. Dzięki pomocy, napływającej tutaj z kraju i z zagranicy udało się już naprawić część zniszczeń. Niemal całkowicie ze środków pochodzących z darowizn, po-

wstaje nowa szkoła podstawowa w Urazie. Inwestycji nie można nazwać odbudową, gdyż wznoszona jest od podstaw w innym miejscu. Jeśli wszystko przebiegać będzie zgodnie z planami, nowa szkoła zostanie oddana do użytku już w przyszłym roku.

„Ktoś, kto osobiście przeżył tragedię powodzi, wie najlepiej, jak wielkie znaczenie mają przejawy życzliwości i wsparcia materialnego i moralnego ze strony innych.

Agis

11 dni z atrakcjami

Pożegnanie Francuzów

(OBORNIKI ŚLĄSKIE) - Podczas pobytu w Polsce urzekła nas Panorama Raclawicka, kościoły, które zwiedzaliśmy, pensjonat w Kudowie, ale najbardziej: sympatia Polaków, z którą spotykaliśmy się przez cały czas - powiedziała Audrey Noel z francuskiego Hayange.

W ub. piątek w Urzędzie Gminy odbyło się pożegnanie młodzieży francuskiej z bliźniaczej gminy. Dziewczeta i chłopcy w wieku 12 - 17 lat spędzili w Obornikach 11 dni. Brali udział w licznych wycieczkach, m.in. do Trzebnicy, Bagna, Lubiąza, Wrocławia i Kotliny Kłodzkiej.

Wiceburmistrz Zbigniew Malkiewicz, który zegnał młodych Francuzów, wyraził nadzieję na dalsze kontakty.

- Nie spodziewaliśmy się takiego przyjęcia - zwierzali się młodzi goście: Audrey Noel, Audrey Cocchi, Xavier Michel, Jerome Stephan, Delphine Langlois i Saber Jovini. - Oprócz wycieczek mieliśmy zaplanowane atrakcje na miejscu i w okolicznych miejscowościach. W Gołędzinowie jeździliśmy konno. Mieliśmy tam również zorganizowany plener malarski. Braliśmy także udział w ogniskach i imprezach sportowych w OSiR-ze. Na dyskoteki nie chodziliśmy, ze względu na

najmłodszych kolegów, którzy musieliby zostawać w hotelu, ale i tak znaleźliśmy wielu przyjaciół wśród miejscowych rówieśników.

- Nie robiliśmy specjalnego naboru - powiedziała Delphine Nigro, prezes ośrodka kultury w Hayange i jednocześnie kierownik grupy. - Gdy była u nas delegacja z Obornik i zaprosiła naszą młodzież do Polski, daliśmy ogłoszenia do miejscowych gazet, rozwiesiliśmy w mieście plakaty... Obowiązywała zasada: jedzie ten, kto się zgłosi pierwszy. Jedynym warunkiem był wiek 12-17 lat. W naszym ośrodku nie ma zajęć dla młodzieży w tym wieku. Przychodzą albo młodszy, albo już osoby zupełnie dorosłe. Chcieliśmy więc coś dla nich zrobić. Praca w naszym ośrodku w Hayange wygląda inaczej niż w Polsce. Zwraca się większą uwagę na zajęcia praktyczne. Nie ma kótek recytatorskich, tanecznych muzycznych... U nas przeważają prace ręczne. Za-



Goście z Hayange pozują z gospodarzami do pożegnalnego zdjęcia przed budynkiem Urzędu Gminy.

jęcia plastyczne to np. malowanie na jedwabiu. Przywieźliśmy ze sobą wykonane w ten sposób krawaty. Są też zajęcia sportowe i nauka języków obcych. Nie ma zajęć czysto artystycznych. Ośrodek

jest częściowo subwencjonowany. Dotacje z gminy pokrywają podstawowe opłaty, jak czynsze, płace pracowników, ale potrzebne do pracy materiały czy narzędzia kupujemy za składki osób uczestniczą-

cych w kursach. Szukamy również sponsorów. Dzięki nim mogliśmy tutaj przyjechać - zakończyła Delphine Nigro.

Andrzej Buryło

Pierwszy raz przed obiektywem

Na początku życiowej drogi

Dzięki uprzejmości ordynatora i pracowników oddziału ginekologiczno-położniczego oraz dyrekcji szpitala w Trzebnicy mogliśmy sfotografować i przedstawić Czytelnikom nowo narodzonych mieszkańców sześciu gmin: Trzebnicy, Obornik Śląskich, Prusic, Wiszni Małej, Zawoni i Żmigrodu. Pod opieką swoich mam pierwszy raz w życiu pozują przed obiektywem naszego fotoreportera. Ich zdjęcia nim trafią do rodzinnych albumów, prezentujemy co tydzień na naszych łamach. Mamy nadzieję, że fotografie te stanowią będą w przyszłości miłą rodzinną pamiątkę.

Przy oddziale ginekologiczno-położniczym szpitala w Trzebnicy działa szkoła rodzenia. Zajęcia dla przyszłych matek prowadzone są bezpłatnie. Wszelkie informacje można uzyskać pod nr. tel. 312-09-20 wew. 204.



Iwona Śluzak z Krościny Wielkiej urodziła 7 sierpnia o godz. 23.50 córeczkę. Dziewczynka, która w chwili narodzin ważyła 3,150 kg i mierzyła 57 cm, będzie miała na imię prawdopodobnie Natalia. W domu czeka na nią 3,5-letnia siostrzyczka Patrycja.



Córeczka Ireny Poltowicz z Bagna przyszła na świat 6 sierpnia o godz. 11.42. Celina, bo tak dziewczynka będzie miała na imię, w chwili urodzenia ważyła 3,300 kg, a mierzyła 58 cm. Celinka ma siostrzyczkę - 7,5-letnią Mariannę.



Alicja Zarzycka z Wrocławia urodziła 7 sierpnia o godz. 18.45 chłopczyka, który ważył wówczas 3,900 kg i mierzył 57 cm. Synek pani Alicji będzie miał na imię Kacper. Jego starszy brat, Wojtek, ma 10 lat.



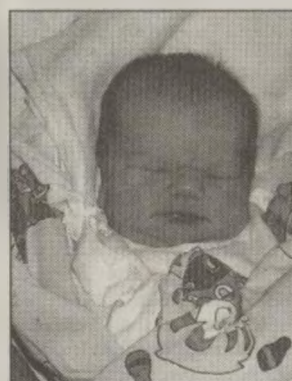
Córeczka Elżbiety Kinal z Kuźniczyska będzie miała na imię Gabriela. Dziewczynka urodziła się 10 sierpnia o godz. 10.50. Ważyła wtedy 4,200 kg, a mierzyła 58 cm. W domu czeka na nią rodzeństwo: 10-letnia Magda, 8-letni Grzegorz, 6-letnia Bernadetta.



Magdalena Stawińska z Gołędzinowa urodziła 10 sierpnia o godz. 10.35 córeczkę. Natalia, bo tak będzie miała na imię dziewczynka, tuż po urodzeniu ważyła 3,600 kg i mierzyła 56 cm.



Synek Danuty Lipki z Lubnowa będzie miał na imię Kamil. Chłopczyk urodził się 11 sierpnia o godz. 11.45. Ważył wtedy 2,500 kg i mierzył 52 cm.



Maria Chmiel z Urazu urodziła 12 sierpnia o godz. 15.24 córeczkę. Dziewczynka będzie miała na imię albo Daria, albo Ola. W chwili narodzin ważyła 3,450 kg i mierzyła 61 cm. Jej brat Marcin ma 4 latka.



Synek Agaty Jakubów z Bychowa będzie miał na imię albo Dawid, albo Mariusz. Chłopczyk urodził się 11 sierpnia o godz. 14.00. Ważył wówczas 3,000 kg i mierzył 55 cm. Ma dwóch braci: 13-letniego Łukasza i 9-letniego Piotra oraz 7-letnią siostrzyczkę Monikę.

Na ślubnym kobiercu

W najbliższym czasie w związek małżeński wstąpią:

W Obornikach Śląskich:

Beata Borzęcka z Kotowic i Zbigniew Marek Skrzypczyk z Obornik Śląskich;

Barbara Kostrzewa ze Strzelc Opolskich i Dariusz Stachurski z Obornik Śląskich;

Iwona Zelep z Obornik Śląskich i Bartosz Pecharzewski z Legnicy.

Marzena Krawczyk z Obornik Śląskich i Krzysztof Lorek z Trzebnicy.

W Żmigrodzie:

Joanna Aleksandra Burak z Książęcej Wsi i Dariusz Piotr Grabkowski ze Żmigrodu;

Anna Wawrzyniak ze Żmigrodu i Jacek Jan Piekarski z Kolonii Kliczków;

Iwona Janas z Łęczycy i Krzysztof Wlazły z Barkowa;

Anna Rybka z Bychowa i Piotr Rafał Sosnowski z Łęczycy;

Agnieszka Pudłowska z Powidzka i Marcin Arkadiusz Szukdlarek ze Skokowy;

Aneta Przybyła i Mirosław Radziszewski - obydwójce ze Żmigrodu;

Gabriela Zinkowicz i Roman Kulik - obydwójce ze Żmigrodu;

Agnieszka Drab ze Żmigrodu i Jarosław Bednarz z Wołowa;

Izabela Rabiak z Dobrosławic i Grzegorz Chudzik z Obornik Śląskich;

Urszula Kasprzak i Mirosław Strzykowski - obydwójce ze Żmigrodu;

Dorota Małgorzata Górską i Krzysztof Janus - obydwójce ze Żmigrodu;

Iwona Hybsz z Korzeńska i Sławomir Sarbinowski z Dębna Polskiego;

Edyta Wydrych z Książęcej Wsi i Andrzej Szajewski z Barkówka.

W Prusicach:

Monika Siekirka ze Skokowy i Krzysztof Susel z Węglewa;

Marzena Maria Kozłowska z Brzeźna i Ryszard Szemiel z Obornik Śląskich;

Agnieszka Sylwia Mentel z Pietrowic Małych i Piotr Rudnicki z Sań;

Aneta Regiec z Krościny Wielkiej i Janusz Wojciech Bonke z Zabrodzia;

Monika Wanda Blechowska z Prusic i Waldemar Ryszard Kawecki z Trzebnicy;

Renata Kolus i Ryszard Hajdziony - obydwójce z Piotrkowic;

Joanna Lewandowska ze Skokowy i Dariusz Chajec z Krościny Wielkiej;

Agnieszka Fela z Łęczycy i Arkadiusz Kusztelak ze Skokowy;

Katarzyna Chuchrak z Piotrkowic i Jarosław Koltko z Borowa;

Magdalena Freus z Ligoty Strupińskiej i Janusz Duryś z Garwolu;

Alina Domagała z Brzeźna i Robert Kopacki z Wrocławia;

Anna Lis z Prusic i Robert Młyński z Cieszkowa;

Iwona Żurek i Grzegorz Łazarzski - obydwójce ze Strupiny.

W Trzebnicy:

Agnieszka Radomska i Robert Korzeniowski - obydwójce z Trzebnicy;

Ewa Maria Zwierzchowska z Kobylc i Artur Kośny z Wrocławia;

Anna Teresa Markiewicz i Kamil Franciszek Lubicz-Miszewski - obydwójce z Trzebnicy;

Iwona Śliwińska z Trzebnicy i Rafał Seweryn Bielak ze Stępnia;

Dominika Marianna Siwiec z Dobroszyc i Grzegorz Jacek Wabik z Trzebnicy.

Zebrała AGIS

Najlepiej biorą w nocy

Łowić każdy może



- Staw z kąpieliskiem jest zamknięty, na wiosnę został odkazony i teraz wpuszczono doń małą rybę kroczkę. Za to na stawie nr 2 można łowić i jest co - mówi Czesław Pompa, dyżurny rybak.

(WILCZYN LEŚNY) - Ryba potrafi splotać psikusy - mówi Czesław Pompa, dyżurny łowiska na wilczyńskich stawach. - Kiedyś, gdy kończyłem łowienie, poszedłem dać koledze zanętę, która mi została. Gdy wróciłem, zobaczyłem, jak kij ucieka mi do wody. Szukaliśmy go potem długo, ale bez skutku.

Do Wilczyna Leśnego jeżdżą się na kąpielisko, ale prawdziwi znawcy wiedzą, że Wilczyn to przede wszystkim ryby i wędkowanie. Wędkarze twierdzą, że jest to jedno z lepszych łowisk w regionie. W ośrodku są trzy stawy, w tym jeden pomocniczy, w którym hoduje się narybek. - W tej chwili wędkarze mogą korzystać tylko z jednego. Staw

z kąpieliskiem jest zamknięty, na wiosnę został odkazony i teraz wpuszczono doń małą rybę kroczkę - mówi Czesław Pompa, dyżurny rybak. - Za to na stawie nr 2 można łowić i jest co. Pływają tam leszcze, płocie, karpie, sandacze, amury, szczupaki, sumy, tołpygi, karasie srebrzyste, liny, okonie, są też węgorze.

Kto może łowić w Wilczynie? Każdy. Nie trzeba być wcale członkiem koła wędkarskiego. Kto ma własny sprzęt, wystarczy, jeżeli wrzuci do specjalnej skrzynki swój dokument tożsamości i już może iść na łowisko. Dyżurny łowiska wystawi zezwolenie i zanieś je wędkarzowi. Zezwolenie kosztuje 15 zł (ulgowo - 8 zł). Można na

nie złapać do trzech ryb. Najlepiej łowić albo o świcie, albo po południu.

Jednak członkowie PZW mają swoje przywileje. Tylko oni mogą łowić na stawie w nocy. A wtedy ryby biorą najlepiej. - Niedawno kolega z koła złowił w nocy 70-centymetrowego karpia, ważącego 6,80 kg. Zdarzały się okazy 10-kilogramowe, a w stawie pływają karpie, których waga dochodzi nawet do 20 kg.

Wędkarze to, niestety, straszni bałaganiarze - żali się pan Czesław. - Zostawiają puszkę, słoiki, worki foliowe z zanętą i przynętą. To się samo nie rozłoży. Trzeba później za nich sprzątać.

Piotr Buran



Robert Semeniuk i Arkadiusz Rasaka wędkują całkowicie amatorsko. Są z rodzinami na wczasach w Osolinie. Ponieważ żony z dziećmi poszły tam na plażę, oni próbują swoich sił z kijami.



Józef Litwic przyjeżdża do Wilczyna bardzo często. Wędkarzem jest już od 1964 r. - Mam dwóch braci i wszyscy wędkujemy - mówi. - Zarzaliśmy się tym od ojca.

Pierwszy turniej o Puchar Obornik Śląskich

Bór wygrał karnymi



„Karnego” Roberta Rzepki broni Artur Mikołajów.

dokończenie ze str. 1

Kilka serii karnych

W obu meczach decydujących o końcowej kolejności, w regulaminowym czasie gry nie padły żadne bramki. W związku z przedłużającym się turniejem, sędziowie, po konsultacji z trenerami i kapitanami zespołów, ustali, że nie będzie dogrywek, a o kolejności zadecydują rzuty karne - po pięć strzałów. W meczu o trzecie miejsce Ryszard Szczechowski nie trafił w światło bramki i Bór II wygrał z Zorzą Pęgów 5:4.

Finał, w którym zmierzyły się zespoły Boru I i Sokola, miał jeszcze dramatyczniejszy przebieg: pierwsza tura rzutów karnych nie przyniosła rozstrzygnięcia; zarządzona druga tura również zakończyła się remisem - po jedenastu kolejkach wynik brzmiał 8:8. Dopiero w 11 kolejce - gdy rozpoczęły się strzały do pierwszego gola - Artur Mikołajów z Boru I obronił strzał Roberta Rzepki, ustalając wynik na 9:8.

Zwyciężył Bór I

Zdobywcy Pucharu Gminy Oborniki Śląskie - Bór I - grali w składzie: 1. Artur Mikołajów, 2. Artur Sadkowski, 3. Jarosław Koszyka, 4. Jakub Sołtyński, 5. Krystian Kaniewski, 6. Jacek Wasiński, 7. Tadeusz Bednarek, 8. Sylwester Bednarski, 9. Artur Przystar, 10. Henryk Szyszko, 11. Grzegorz Żuk.

Pozostałe drużyny otrzymały puchary ufundowane przez Zarząd KP Bór Oborniki Śl.

Złota jedenastka

Komisja, której przewodniczył Henryk Wójciov, sędzia techniczny zawodów, wybrała „złotą jedenastkę” gminy Oborniki Śląskie: bramkarz - Artur Mikołajów (Bór Oborniki Śl.), obrońcy - Jarosław Koszyka (Bór), Jarosław Jakubowski (Zorza Pęgów), Grzegorz Żuk (Bór), Marek Rudnicki (Sokół Wlk. Lipa), pomocnicy - Sylwester Bednarski (Bór), Robert Rzepka (Sokół), Tadeusz Bednarek (Bór), Rafał Tetela (Sokół), napastnicy - Jacek Wasiński (Bór), Józef Jędrzejczyk (Sokół).

Fotel dla króla

Uhonorowani zostali również: „król strzelców” - Sylwester Bednarski (dostał m.in. głęboki, tapicerowany fotel), najlepszy bramkarz - Artur Mikołajów, najlepszy obrońca - Jarosław Koszyka i dwaj najlepsi trampkarze - Łukasz Konieczny (Kotwica) i Łukasz Kikut (Bór).

Przebieg turnieju został utrwalony na taśmie wideo. Kopie organizatorzy podarują każdej z drużyn biorących udział w turnieju.

Jak nam powiedział kierownik KP Bór Henryk Kikut, inicjator i główny organizator imprezy, rozgrywki o Puchar Gminy Oborniki Śląskie będą odbywać się corocznie, zawsze 15 sierpnia.

Andrzej Buryło



Artur Adamów odbiera zasłużone gratulacje.

ZDJĘCIA: ANDRZEJ BURYŁO

R E K L A M A

Restauracja
MAGNOLIA
w Trzebnicy

poleca

◆ śniadania,

◆ obiady,

◆ kolacje

Geny przystępne.

Dzieci do lat 10 w niedzielę obiady gratis.

Organizujemy przyjęcia.

Zapraszamy, tel. 387-11-82.

Igrzyska samorządowe w Ujeźdźcu Wielkim

Turniej kolosów z małymi

(UJEŹDZIEC WIELKI)
W niedzielę, 9 bm., trzynastce samorządów wiejskich z gminy Trzebnica wystawiło swoje formacje siły i sprawności do walki o trofeum - Puchar Gminy. Turniej Samorządów Wsi - Ujeździec Wielki 1998 zgromadził sporą grupę sympatyków sportu i kibiców.

W atmosferze festynu rozpoczęła się pierwsza konkurencja. Taka trochę niewinna, bo wymagająca jedynie szybkiego oka i posłusznej ręki. Był to

rzut łotką do tarczy.

Chętnych co niemiara, bo to konkurencja biwakowa. Regulamin był jednak bezwzględny i wystartowały reprezentacje. Było przy tym trochę śmiechu, oklasków i ochów. Na przykład jeden taki, o sylwetce sportsmena, patrzył prosto w tarczę, a łotka leci całkiem obok. Widać wyraźnie, że oko swoje, a ręka swoje. Taka mała niezgoda w rodzinie. No i chichot. Drugi taki bach, bach i łotka w kole! Wiadomo oklaski! W tej sportowej zabawie zwyciężył Jerzy Czarny ze Skarszyna.

Konkurencja siłaczy była ciekawa i pouczająca.

W rzucie kulą

byli silni, słabi i niedołężni. Na starcie staje chłop, na oko 120 kg i jego kula łąduje 5-6 m od nogi, inny zaś, wyrośnięty co prawda, ale macha około 10 m. Byli też tacy, których kula pociągała za sobą. Z kulą najlepiej radził sobie Sławek Liszczyński.

W podnoszeniu odważnika

można było przekonać się co człowiek może swoim ciałem. Wszyscy startujący to męscy, w wieku powoj-skowym, mężczyźni. Podchodzi zawodnik, bierze odważnik - myślę sobie ten to pokazuje. A ja tu widzę - siedemnaście dzwigni na jedną rękę. Inny o słusznej posturze, staje w rozkroku i bawi się odważnikiem podrzucając go grubo ponad trzydzieści razy. Myślę zwyciężył. Aż tu podchodzi wcale nie najcięższy mężczyzna - i co? Ponad pięćdziesiąt razy odważnik ma nad głową (na obie ręce 105 razy). Zwycięzca to Zbigniew Latos.

Zabawa na całego zaczęła się przy

przeciąganiu liny.

W tej dyscyplinie okazało się, jak to już wielokrotnie

bywało, że waga nie ma tu ostatniego słowa, a sprężystość mięśni i technika. Bo jak inaczej tłumaczyć zwycięstwo drużyny, która nie była najcięższa fizycznie, a zwyciężyła. Bezkonkurencyjny okazał się zespół pod wodzą Jana Latosa z Ujeźdźca Małego.

Wedle zaplecza drużyn był to turniej kolosów z małymi. Np. Ujeździec Wielki, Ujeździec Mały, Brzeziny i Sulisławice i inni. Zwycięzali lepsi.

W innych konkurencjach

najlepsi byli: w strzałach do bramki - Stanisław Modelski z Głuchowa, w biegu na 60 m kobiet - Marta Latos z Ujeźdźca Małego, w biegu na 100 m mężczyzn - Wiesław Miła z Ujeźdźca Wielkiego, w slalomie z piłką - Paweł Zaraza z Ujeźdźca Wlk. Turniej wygrała Rada Sołecka Skarszyna.

Całością dowodzili: Józef Borowski i Jan Latos, a mierzyli i liczyli: Eugeniusz Januszewicz, Adam Waz i Jan Gierczak oraz miejscowi działacze.

Wk. Rwicz

IV Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży Rowerem na czas i w wyścigu

(OBORNKI ŚLĄSKIE) Po raz kolejny Oborniki Śląskie będą gościć uczestników Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Tym razem Obornicki Ośrodek Sportu i Rekreacji jest organizatorem zmagania sportowych w kolarstwie

W dniach 20-23 sierpnia rozegrane zostaną tutaj dwie konkurencje kolarskie: 21 VIII - ja-

zda indywidualna na czas (trasa: Oborniki Śl., Wielka Lipa, Rościszewice, Oborniki) oraz 23 VIII - wyścig szosowy ze startu wspólnego. Tym razem młodzi kolarze - dziewczęta i chłopcy w wieku 15-16 lat - pojedą tzw. trasą Józefa Grundmanna Oborniki Śl., Kuraszów, Wilkowa, Siemianice, Oborniki Śl.).

Obornicka impreza kolarska jest szczególna ze względu na to, że kończy ona sportowe zmagania młodzieży w naszym regionie.

Pracownicy OSiR-u specjalnie na tę imprezę wykonują rampę do jazdy na czas.

Spodziewany jest przyjazd ok. 150 kolarzy z całej Polski. Przyjazd do Obornik Śl. zapowiadają przedstawiciele władz wojewódzkich, Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki, znani kolarze i sponsorzy. Kazimierz Zelepek z Urazu - były kolarz i wielki sympatyk tego sportu, ufundował dla zwycięzcy wyścigu szosowego profesjonalny rower wyścigowy.

W ciągu kilkunastu dni Oborniki stały się centrum polskiego kolarstwa. Dwóch dużych imprez kolarskich o randze ogólnopolskiej nie było w tym roku w żadnym innym mieście.

Być może zaangażowanie władz miasta i lokalnych instytucji pozwoli wkrótce odtworzyć obornickie kolarstwo, które przecież ma tu swoje tradycje.

(Program imprezy podajemy w informatorze).

(sto)



FOT. J. WÓJTEK W. CZYŃSKI

OGŁOSZENIA DROBNE ZA DARMO

WSZYSTKIE OGŁOSZENIA DROBNE ZAMIESZCZANE SĄ RÓWNIEŻ W DOLNOŚLĄSKIM WYDANIU MAGAZynu TYGODNIOWEGO

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe 79,22 m kw., garaż, ogródek. Skarszyn 46c/2. DZIAŁKA budowlana 0,23 ara, Krościna Mała k/Prusaa. Tel. przeznościowy 312-63-52 po 19.00.

DUŻA działka budowlaną kolo Obornik, tel. 310-26-53.

WILCZYMI LESNYMI, działka budowlaną z podpiwniczoną piwnicą, 310-28-09

DZIAŁKI rekreacyjno budowlane pod lasem nad rzeczką za 1 ar 70 zł. 071/312-33-38.

DZIAŁKA ziemieślnicza 0.67 ha, uzbrojona przy trasie Trzebnica - Milicz, 071/312-33-38.

SAD wielooowocowy, pow. 1,21, alitanka, dużo młodych drzewek w Księgarniach Tel. 38-70-651 wieczorem.

DOM wraz z zabudowaniami gospodarczymi, nadający się na działalność 55-105 Czeszów, ul. Trzebnicka 13.

BIURO, gabinet, kancelaria, usługi, parter witymy Kozanów 50 m kw. ASCO. Tel. 0-601 786074

DWIE działki budowlane, 2x700 m kw. w Zapczakowie. Tel. 310-73-66

DZIAŁKI rekreacyjne 1,1 ha; 0,18 ha; 0,40 ha; 3,62 ha pod lasem. Ligota Trzebnicka, 55-100 Trzebnica

NIERUCHOMOŚCI

POSZUKUJĘ

MŁODE małżeństwo wynajmie mieszkanie w Trzebnicy lub okolicach Tel. 3121306.

NIERUCHOMOŚCI

KUPNO

DZIAŁKĘ budowlaną do 10 arów w Trzebnicy lub Obornikach. Tel. 0-61 727828.

DOM poniemiecki, okolice Obornik Śl. Tel. 310-23-29

NIERUCHOMOŚCI

WYNAJEM

DO wynajęcia w centrum Trzebnicy lokal na biuro- 120 m kw, cena 1800 zł, telefon- od zaraz Kontakt 0601-77-05-03

W CENTRUM Trzebnicy- parter willi, centrum, 120 m kw Tel 0601-77-05-03

MIESZKANIE do wynajęcia w Obornikach Śl., 3-pokojowe, 1 p, telefon, termin od lipca. Tel. 310-29-62

LOKAL w centrum Trzebnicy- wysoki standard- gabinety, biuro. 071/312-09-29.

LOKAL w Trzebnicy o pow. 70 m kw oddam w dzierżawę - na biura, handel, gastronomię 0-601-78-54-13

NIERUCHOMOŚCI

ZAMIANA

MIESZKANIE kwaterekowe w Wałbrzychu na podobne w Obornikach Śląskich, tel. 310-25-98.

MIESZKANIE kwaterekowe w Wałbrzychu (37 m kw.) na podobne we Wrocławiu. tel. 310-25-98

MIESZKANIE własnościowe Oborniki Śl. na dom na wsi. Tel. 310-23-29.

AUTO - MOTO

SPRZEDAM AUTO

ŻUK w dobrym stanie, nowa plandeka, zadbane. cena 3.000 zł, informacje w kiosku w Skarszynie lub wieczorem Skarszyn 18 pan Serwoński.

HONDA civic, benz., poj. siln. 1200 ccm rok prod. 1986 r., przebieg 150 tys. km, biała, cena 10400 zł. Tel. 312-10-64.

FIAT 126p, rok prod. 1985, po remoncie silnika, przebieg 13500 km. Tel. 310-17-53

FIAT 126p, 79/80r,20 000 km, po remoncie, nowe zwoznie, cena 1 600 zł. Tel. 387-21-89.

FIAT 126p, 650, 1980r, stan dobry, dużo nowych części Zawonia, ul. Oleśnicka 39a.

FIAT 126p, 1984r, 650, cena 1 650 zł, stan dobry, 1 właściciel, dużo nowych części. Żmigród 071/385-20-18.

TRABANT 601, silnik do remontu, zarejestrowany, 3-103-194

MERCEDES 123, 300D, 81r, biały, cena 7 500 zł. Oborniki Śl., ul. Łokietka 7, sklep z obuwiem.

FIAT 126p, 89r, płaskowy, 55 000 km, zadbane, cena 4 200 zł- lub zamiana. 071/387-10-94

HUMDAI Pony 1500, 92r, 92 000 km, tel. 071/312-62-42.

OPEL Ascona GL Sedan, 1598, 87r, biały, 84 000 km, cena 11.500 zł. 071/310-28-56.

STAR 200W, 79r, zielony, cena 7 500 zł, stan dobry, zarejestrowany Trzebnica tel. 312-32-93 po 17.00.

ŻUK, cena 1000 zł. Tel. 312-02-09.

FIAT Cinquecento 704, 1996 r., 11.000 km, białe, cena 16 000 PLN Tel 35856085

BMW 316, rok prod. 1982-97, części, stan bardzo dobry. Trzebnica, ul. Łąkowa 6

AUTO-MOTO

ZAMIENIĘ

PEUGEOT 309, 1.4 benzyna, 1990r, trzydrzwkowy, czerwony, zadbane, Tel. 310-31-64.

AUTO-MOTO

CZĘŚCI

CZĘŚCI do trabanta, nowe, 3-103-194

RÓŻNE

SAMOTNA emerytka z dzieckiem chorym na cukrzycę w zamian za możliwość zamieszkania zaopiekuje się osobą starszą 55-036 Pęgów, ul. Dworcowa 67/5.

SPRZEDAM

RÓŻNE

SPRZEDAM skaner - nowy MM 100, 16 bit, kolor, 300x600 dpi Tel.312-10-64.

MAPY ściemne, szkolne, historyczne, po 10 zł/szt. 071/310-16-83, 071/310-27-77 wieczorem

ŁADOWACZ „Cyklop” T214, rok prod. 1980, cena 5 000 zł. tel. 071/51-62-13

KIOSK z wyposażeniem o pow. 21 m kw, przenośny, tel. 314-30-61.

TRZY tony mieszanki zbożowej, Piotrowski Franciszek, Skoroszów 4, gm Trzebnica.

DWA fotele dyrektorskie, brązowa skóra, cena 700 zł 071/31-02-728.

DRZEWA dębowe, ok 12 kubików. Piekary 20, tel. 312-02-89

TAMIO aparat „Polaroid”, mało używany, cena do uzgodnienia. Tel. 310-18-56

SPRZEDAM sześciolatnią krowę cieleńską (7 miesięczną). Piekary 11, tel. 312-06-89 19 00-20.00.

SPRZEDAM 5 ton owsa w cenie 330 zł za tonę. Tel 389-73-24.

SPRZEDAM 20 hektarów pola. Tel 389-73-24.

NOWE pianino marki Rubinien, metalowa płyta. Wiadomość tel. 3120588.

GRZEJNIK żelwny „60”- 19 żeberek w całości, cena 100 zł. Tel. 312-06-56.

GITARĘ basową „CORT” z pokrowcem i statywem. Tel. 312-01-68 po 16.00

PRALKA automat PSS 663- wszystkie części z rozbiórki sprawne. Tel 312-06-56

PILNIE sprzedam gazety o komputerach. Oborniki Śl. 31-03-286 po 16 00

OGŁOSZENIA DROBNE ZA DARMO

Magazyn TRZEBNICA, OBORNIKI ŚLĄSKIE, PRUSICE, WINNA MAŁA, ZAWONIA

Gazeta wrocławska

TYLKO DLA OSÓB FIZYCZNYCH

PROSZĘ ZAZNACZYĆ RUBRYKĘ:

- | | | |
|---|--------------------------------------|--------------------------------------|
| <input type="checkbox"/> AUTO MOTO | <input type="checkbox"/> RÓŻNE | <input type="checkbox"/> ZAMIENIĘ |
| <input type="checkbox"/> KUPIĘ | <input type="checkbox"/> TOWARZYSKIE | <input type="checkbox"/> ZGUBY |
| <input type="checkbox"/> NIERUCHOMOŚCI | <input type="checkbox"/> TURYSTYKA | <input type="checkbox"/> ZYCZLIWOŚCI |
| <input type="checkbox"/> ODDAM ZA DARMO | <input type="checkbox"/> ZAMIENIĘ | |

TRZEŚ OGŁOSZENIA (DO 10 SŁÓW):

ZADARMO

Tel. kontaktowy:

DANE NADAWCY:

IMIĘ _____ NAZWISKO _____

ADRES _____

JAK ZAMIEŚCIĆ OGŁOSZENIE DROBNE ZA DARMO W MAGAZynie GAZETY WROCŁAWSKIEJ

zamówić telefonicznie
Wrocław, tel. (071) 34 366 11
Trzebnica tel. (071) 38 720 71, 38 723 93

przesłać pocztą
55-035 Oborniki Śl. Dworcowa 26,
50-010 Wrocław Podwałe 62

wrzucić do skrzynek w punktach:
Trzebnica ul. Kościelna 9,
Oborniki Śl. ul. Dworcowa 26

dostarczyć osobiście
Trzebnica ul. ks. Bochenka 33,
Trzebnica ul. Graniczna 2,

INFORMATOR
TEL./FAX 310-11-98

TELEFONY
ALARMOWE

POGOTOWIE RATUNKOWE

Trzebnica, ul. ks. Bochenka 30, tel. 312-09-20; Żmigród, ul. Lipowa 4, tel. 385-30-09.

POLICJA

Komenda Rejonowa w Trzebnicy, ul. ks. Bochenka 8, tel. 312-07-71; komisariaty: **Oborniki Śląskie**, ul. Dworcowa 21, tel. 310-16-01; **Prusice**, ul. Kolejowa 8, tel. 312-62-77; **Wisznia Mała**, ul. Sportowa 3, tel. 312-70-77; **Zawonia**, ul. Wrzosa 2, tel. 312-81-21; **Żmigród**, ul. Krasieckiego 1, tel. 385-30-07.

STRAŻ POŻARNA

Trzebnica, PSP ul. Głowackiego 12, tel. 312-08-51; **Oborniki Śląskie** OSP ul. Kownackiego 4, tel. 310-25-02; **Żmigród**, OSP ul. Kościuszki 11, tel. 385-30-08.

POGOTOWIE ENERGETYCZNE

Trzebnica, ul. Prusicka 23, tel. 312-02-68; **Oborniki Śląskie** ul. Trzebnicka 103, tel. 310-11-14; **Żmigród**, ul. Kościuszki 7, tel. 385-37-07.

TERENOWA STACJA SAN-EPID.

Trzebnica, ul. Obornicki Pokoju 7, tel. 312-09-16.

SZPITALY
I OŚRODKI ZDROWIA

Trzebnica: Szpital Rejonowy, ul. ks. Bochenka 30, tel. 312-09-20, 312-02-41, 312-09-58, Centrum Rehabilitacyjno-Ortopedyczne, ul. Leśna 1, tel. 312-17-26, Ośrodek Replantacji Kończyn i Chirurgii Ogólnej, ul. Prusicka 19, tel. 312-12-36, Rejonowa Przychodnia Lekarska, ul. Kościuszki 10, tel. 312-03-75 i 312-05-10; **Oborniki Śląskie**: Szpital ul. Trzebnicka 3, tel. 310-25-81, Rejonowa Przychodnia Lekarska, ul. Trzebnicka 21, tel. 310-26-22; **Prusice**: Ośrodek Zdrowia, ul. Żmigrodzka 32, tel. 312-62-91; **Wisznia Mała**: Ośrodek Zdrowia, ul. Wrocławska 2, tel. 312-70-16; **Zawonia**: Ośrodek Zdrowia, ul. Spacerowa 2, tel. 312-81-68; **Żmigród**: Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej, ul. Wilkowa 4, tel. 385-31-18 (Dział Internistyczno-Rehabilitacyjny, Szpital Opieki Długoterminowej), Publiczny Zespół Zakładów Lecznictwa Ambulatoryjnego, ul. Lipowa 4, tel. 385-35-14, Przychodnia Specjalistyczna, ul. Lipowa 4, tel. 385-35-14, Wiejski Ośrodek Zdrowia w Powidzku, tel. 385-66-94, Wiejski Ośrodek Zdrowia w Korzeńsku, tel. 385-61-79, Wiejski Ośrodek Zdrowia w Barzkowie, tel. 385-64-96.

APTEKI

Trzebnica: ul. Daszyńskiego 23, tel. 312-12-65, ul. Kościelna 6, tel. 312-03-53, ul. Prusicka 1, tel. 312-10-57, dyżury całonocowe: do 23 VIII apteka przy ul. Prusickiej 1, od 24 do 30 VIII apteka przy ul. Daszyńskiego 23, od 31 VIII do 6 IX apteka przy ul. Kościelnej 6; **Oborniki Śląskie**: ul. Trzebnicka 6, tel. 310-20-36, ul. Dworcowa, tel. 310-13-88; **Zawonia**: ul. Spacerowa, tel. 312-81-95; **Żmigród**: ul. Kościelna 7, tel. 385-37-65, czynna w godz. 8-19, w soboty robocze w godz. 8-17, w soboty wolne w godz. 8-14, ul. Lipowa 9/11, tel. 385-38-83 czynna w godz. 8-19, w soboty robocze w godz. 8-15, w soboty wolne w godz. 8-13; **Prusice**: Apteka pod Lwem, ul. Wrocławska 2, tel. 312-63-03.

INFORMACJE

PKS

Trzebnica, tel. 312-03-63.

PKP

Oborniki Śląskie, tel. 310-11-49; Żmigród, tel. 385-35-22.

POSTOJE TAXI

Trzebnica, ul. Miłicka, tel. 312-07-61, **Oborniki Śląskie**, ul. Dworcowa, tel. 310-22-58, **Żmigród**, ul. Kolejowa 44, tel. 385-32-20.

WAKACJE '98 - PROPOZYCJE NA SIERPIEŃ

TRZEBNICA



ZDJĘCIA: ANDRZEJ BURYLEO

Trzebnicki Ośrodek Kultury, ul. Prusicka 12.

Szachy plenerowe - szachownica przed TOK, codziennie w g. 10-14. Turnieje szachowe.

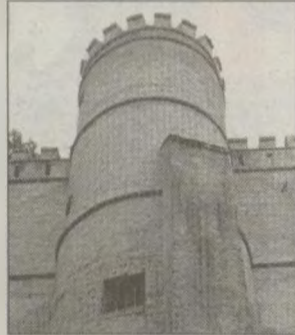
Sekcja modelarska - poniedziałki i czwartki, w g. 11-13. Pokazy latawców po ukończeniu prac konstrukcyjnych.

Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Kościelna 9.

22 VIII, g. 11 - Wakacyjny turniej tenisa ziemnego (camping);

25 VIII, g. 11 - III Wakacyjny Turniej Koszykówki (camping);
27 VIII, g. 11 - Wakacyjny turniej ringo (basen).

ŻMIGRÓD



Zespół Placówek Kultury, ul. Wrocławska 12, **Ośrodek Sportu i Rekreacji**, ul. Sportowa 13, **Rada Miejsko-Gminna Zrzeszenia LZS w Żmigrodzie** „Lato na basenie” - blok imprez sportowo-rekreacyjnych dla dzieci w każdą sobotę i niedzielę.

30 VIII, g. 14 - festyn na basenie „Pożegnanie Lata”. Gry, zabawy, konkursy. Dobrze zaopatrzone bufet. Na koniec zabawa ludowa. Organizatorzy uzależniają przeprowadzenie imprezy od warunków pogodowych.

OBORNIKI ŚLĄSKIE

Obornicki Ośrodek Kultury, ul. Dworcowa 26.

21, 27, 28 VIII, g. 11-13 i 15-17 - klub wakacyjnej zabawy: gry konkursy quizy;

25 VIII, g. 16-18 - wakacyjna dyskoteka;

27 VIII, g. 10 - zabawa muzyczna dla przedszkolaków, prowadzi Justyna Asztemborska i Monika Materny.

Biblioteka Publiczna im. J. Iwaszkiewicza, ul. Dworcowa 26, dział dla dzieci i młodzieży;

24 VIII, g. 10 - Podwodny świat Arieki - spotkanie dla przedszkolaków;

26 VIII, g. 11 - Moja własna opowieść - prowadzi Małgorzata Biernacka.

31 VIII, g. 15.30 - „Kleksy-stworki” - malowanie farbami;

Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Poniatowskiego 22.

20-23 VIII - Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży w Kolarstwie, Młodzieżowe Mistrzostwa Obornik Śląskich w Kolarstwie

21 VIII (piątek)

godz. 9.30 - uroczyste otwarcie zawodów;

godz. 11 - start - jazda indywidualna na czas (trasa: Oborniki Śl., Wielka Lipa, Rościstawice, Oborniki);

godz. 13.30 - dekoracja medalistów;

godz. 14-15 - obiad;

godz. 18-19 - kolacja.

22 VIII (sobota)

godz. 8 - śniadanie;

godz. 10 - seans filmowy;

godz. 13 - 14 - obiad;

godz. 16 - przyjmowanie zgłoszeń, weryfikacja dokumentów, zakwaterowanie start wspólny - OSiR, ul. Poniatowskiego;

godz. 18-19 - kolacja;

godz. 20 - odprawa techniczna;

godz. 21 - spotkanie trenerów i kierowników ekip z władzami Obornik i organizatorami.

23 VIII (niedziela)

godz. 7 - śniadanie;

godz. 10 - uroczyste otwarcie OOM - start wspólny;

godz. 10.30 - start do wyścigu szosowego dziewcząt i chłopców w wieku 15-16 lat (trasa Józefa Grundmanna: Oborniki Śl., Kuraszków, Wilkowa, Siemianice, Oborniki Śl.);

godz. 12 - meta (przyjazd pierwszej zawodniczki);

godz. 12.30 - start juniorów młodszych (trasa: Oborniki Śl., Kuraszków, Wilkowa, Siemianice, Oborniki Śl.);

godz. 16 - meta (przyjazd pierwszego zawodnika);

godz. 16.30 - dekoracja medalistów i uroczyste zakończenie IV OOM;



godz. 17 - obiad.

21 VIII - Wakacyjny turniej tenisa stołowego „O puchar burmistrza”;

26 VIII - Wakacyjna liga piątek piłkarskich;

26-30 VIII - Międzynarodowy Turniej w Koszykówce Kobiet;

28 VIII - rekreacyjna odmiana triathlonu (rower, bieg, tor przeszkód);

30 VIII - Turniej tenisa ziemnego „O puchar dyrektora OSiR”, wakacyjna liga szachowa.

Imprezy będą się odbywały w obiektach OSiR przy ul. Poniatowskiego 22, a rozpoczynały o g. 14.

Uczniowski Klub Sportowy „Lider”, ul. Poniatowskiego 22.

Wakacyjna Liga Szachowa dla Dzieci i Dorosłych. Informacja telefoniczna; 310-12-70 lub 310-11-04, instruktorzy sportu Joanna Łoza i Agnieszka Lesiak. Zawody prowadzi kierownik szkółki szachowej Aleksander Brudnik.

21 VIII, g. 11 - otwarty turniej szachowy dla dorosłych (basen);

25 VIII, g. 11 - wybór miss i mistera szachownicy (basen);

28 VIII, g. 11 - finał ligi szachowej - rozdanie dyplomów i nagród (basen);

29 VIII, g. 9 - otwarty turniej juniorów o mistrzostwo miasta i gminy Oborniki Śląskie (klub „Kuźnia” lub sala OSiR).

WISZNIA MAŁA

Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji, ul. Szkolna 1, ul. Sportowa 7.

Obiekty sportowo-rekreacyjne przy ul. Sportowej 7. Ośrodek wodny - łowisko wędkarskie (dla wędkarzy jednorazówki - 15 zł - łowienie od świtu do zmroku). Można pograć w siatkówkę, tenisa ziemnego, szachy, warcaby, odpocząć nad wodą.

Zebrała: A.K.

URZĘDY
MIAST I GMIN

Trzebnica

Urząd Miasta i Gminy, pl. Piłsudskiego 1, tel. 312-06-11.

Oborniki Śląskie

Urząd Gminy, ul. Trzebnicka 1, tel. 310-35-19.

Prusice

Urząd Gminy, Rynek-ratusz, tel. 312-62-24

Wisznia Mała

Urząd Gminy, ul. Sportowa, tel. 312-70-25

Zawonia

Urząd Gminy, ul. Trzebnicka 11, tel. 312-81-82

Żmigród

Urząd Miasta i Gminy, pl. Wojska Polskiego 3, tel. 385-30-57.

MUZEA I WYSTAWY

Trzebnica

Trzebnicki Ośrodek Kultury, ul. Prusicka 12, tel. 312-09-47: Wystawa fotografii artystycznych - prace fotografików trzebnickich: Elwiry Florek, Łukasza Rajcherta, Daniela Sielowskiego i Norberta Ptaka (sala 2);

Klub Spółdzielni Mieszkaniowej w Trzebnicy, ul. Głowackiego 15: przerwa wakacyjna. **Muzeum Regionalne w Trzebnicy Rynek 8:** **Muzeum Ludowe w Marcinowie A. i M. Kowalskich:**

Oborniki Śląskie

Mała Galeria Fotografii „Kontrast” w Obornikach Śląskich, ul. Dworcowa 26: „Kobiety ze snów” Marka Długosza - fotografia i „Przyszłość zatrzymana” Klaudivii Gaugier - malarstwo i grafika; OOK: wystawa dziecięcych prac plastycznych wykonanych w Kole Małego Plastyka pod kierunkiem B. Przybylskiej; **Salonik Czterech Muz w Obornikach Śląskich**, ul. Piłsudskiego 13: od 1 lipca do 31 sierpnia przerwa wakacyjna.

Prusice

Gminny Ośrodek Kultury i Sportu, ul. Kościelna 7, tel. 312-63-10;

Wisznia Mała

Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Wiszni Małej, ul. Szkolna 1, tel. 312-70-76, ul. Sportowa 7, tel. 312-74-41;

Zawonia

Gminny Ośrodek Kultury, ul. Trzebnicka 11, tel. 312-81-18;

Żmigród

Zespół Placówek Kultury, ul. Wrocławska 12, tel. 385-31-34.

Prusice

Gminny Ośrodek Kultury i Sportu, ul. Kościelna 7, tel. 312-63-10;

Wisznia Mała

Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Wiszni Małej, ul. Szkolna 1, tel. 312-70-76, ul. Sportowa 7, tel. 312-74-41;

Zawonia

Gminny Ośrodek Kultury, ul. Trzebnicka 11, tel. 312-81-18;

Żmigród

Zespół Placówek Kultury, ul. Wrocławska 12, tel. 385-31-34.

SPORT I REKREACJA

Trzebnica

OSiR Trzebnica, ul. Kościelna 9, tel. 312-11-71.

Oborniki Śląskie

OSiR Oborniki Śląskie, ul. Poniatowskiego 22, tel. 310-12-70: wakacje z OSiR i wakacyjna liga szachowa dla dzieci i młodzieży;

Żmigród

OSiR Żmigród, ul. Wrocławska 12, tel. 385-32-19: w każdą sobotę i niedzielę od g. 14 (przy dobrej pogodzie) imprezy rekreacyjne dla dzieci na basenie;

Prusice

GOKiS Prusice, ul. Kościelna 7, tel. 312-63-10;

Wisznia Mała

OKSiR Wisznia Mała, ul. Szkolna 1, tel. 312-70-76, obiekty sportowo-rekreacyjne przy ul. Sportowej 7, tel. 312-74-41;

Zawonia

Gminny Ośrodek Kultury w Zawoni, ul. Trzebnicka 11, tel. 312-81-18.

KĄPIELISKA

adres	godziny otwarcia	parking	wstęp	atrakcje dla dzieci	wyżywienia	pies	Inne
Wisznia Mała, ul. Sportowa 7	10-18	nie	dzieci do lat 7 bezpłatnie (pod opieką dorosłych), młodzież szkolna, studenci i emeryci - 1,50 zł, dorośli - 2,50 zł	brodzik, zjeżdżalnia, plac zabaw	tak	nie	osoby zameldowane w ośrodku wodnym nie wnoszą opłat za korzystanie z kąpieliska. W poniedziałki młodzież szkolna z terenu gminy Wisznia Mała wchodzi bezpłatnie
Oborniki Śląskie, ul. Poniatowskiego	10-18	3 zł/doba	dzieci - 2 zł, dorośli - 3 zł	zjeżdżalnia, brodzik, plac zabaw	tak	nie	wypożyczalnia drobnego sprzętu rekreacyjnego
Żmigród, ul. Sportowa 13	11-19	bezpłatny	dzieci - 1,50 zł, dorośli - 2,50 zł	brodzik, plac zabaw	tak	nie	-
Zawonia	11-19	-	dzieci - 1 zł, dorośli - 2 zł	brodzik	tak	nie	-
Wilczyn Leśny	8-19	3 zł	dzieci do 8 lat bezpłatnie, młodzież do 18 lat - 1 zł, dorośli 2 zł	plac zabaw	tak	3 zł	campingi, pole namiotowe
Trzebnica, ul. Leśna 2	10-18	5 zł	dzieci - 2 zł, dorośli - 3 zł	plac zabaw, brodzik	tak	2 zł, w kagańcu	boiska, korty, wypożyczenie kajaka (także bez karty pływackiej) na pół godziny - 2,50 zł, wędkowanie na stawie (także bez legitymacji PZW) pół dnia - 8 zł

Kątem oka

Kapiszony na rulony

(TRZEBNICA) Bylem niedawno w rodzinnych stronach na tzw. zlocie odpustowym. Kramy jak zawsze kolorowe, ale takie jakies plastykowe. Rękodzieła ze świecą szukać.

Plastyk, plastyk i trochę metalu. Z dawnych radości pozostały baloniki na druciku, wiatraczki na wiaterek i kapiszony na rulony. Wszystko inne to same nowości. Najokazalej prezentowały się uzbrojenie i automobilizm. Pistolety na wodę, powietrze i kapiszony nabywano ostrożnie, pistolety na melodię też nie znajdowały amatorów. Autka od merca po wozy strażackie, choć wszystkie na chodzie, skromniutko zmieniały właścicieli. Bo też i ceny były słone.

Materiału wybuchającego było tyle, że cała parafia mogłaby bawić się w strzelaninę przez kilka dni.

Dla prawdy historycznej podam, że były tam potworki z diabelskimi ogonami, gumisie - tylko smutniejsze niż w filmie - zegarki, paciorki i wisioriki, telefony i balony, śpiewniki i medaliki. Tak naprawdę wszystkiego po trosze. Szkoda mi tylko koników bujanych, fujarek dmuchanych, przytulank włochatych i wszelkiej piękności rękodzieła!

Mimo to trzebnicki odpust nie ma takiej atmosfery i wyrosłej latami tradycji. W tradycjach ludowych my, trzebniczanie, dopiero raczkujemy, a odpustowe zjazdy to bardziej przyjazdy obcych parafian niż naturalna potrzeba rodzinnych, odpustowych odwiedzin.

Odpustowe jarmarki straciły dawny koloryt. Dawne tłumy odeszły w historię. Pozostały tylko kramy, jako ozdobniki tego dnia.

Wk. Rwicz

Nadzieja na lepsze

Już niedługo są wybory, każdy teraz będzie skory biec do urny głos swój złożyć, no i biedzie kres położyć. Bo ta bieda jest zawzięta, depcze ludziskom po piętach i nie myśli się w kąć schować, ale mocniej wciąż od nowa biednych ludzi atakuje, nic dobrego nie rokuje.

Ale to się może zmienić od wyborów, od jesieni, wybierzemy takich ludzi, których przeszłość rąk nie brudzi, którzy o nas będą dbali i gdy trzeba wysłuchali. Takich wśród nas jest niemało, z dawna coś tam pozostało.

Maria Michalkiewicz

FRASZKI

Fantasta

O uroku władzy śni każdej nocy,
a gdy świt wstaje, pada z niemocy.

Trybun

Głupiec w majestacie wstyd przynosi własnej szacie.

Przewrotność

Według praw natury szybciej się spada, niż pnie do góry.

Wyborco!

Czy wiesz, że od jarmarku do jarmarku ciągle jedziem na twym karku?

Ostrożny pływak

stałe unikał rafy wpadając na gafy.

Nieumyślny

Kamień nieokrzesany zadaje ludziom ostre rany.

Gazeta

która pali cudzego peta robi za kreta.

Współcześnie

„koronowane” głowy nakrywane są do połowy.

Krwio pijca

Nassani jak leśne kleszcze, a ciągle żądają jeszcze.

W salonie

Na suto zastawionym stole najsmaczniejsze są ludzkie niedole.

Zaradny

Od rady do rady szuka porady, jak nie wypaść z rady.
Władysław Ruszkiewicz

Portret w ramce

Jan Franja

Dyrektor, nauczyciel, ekonomista, organizator wielu przedsięwzięć na rzecz szkoły, hobbista o wielu zainteresowaniach. Człowiek o gołębim sercu i męskiej dłoni.

Ceni wyraziste postacie i prostolinijny tryb postępowania. Ale spróbujcie wyprowadzić go w pole! On przecie myśliwy i lasu się nie ulęknie. Jako myśliwy i wędkarz jest równocześnie miłośnikiem przyrody.

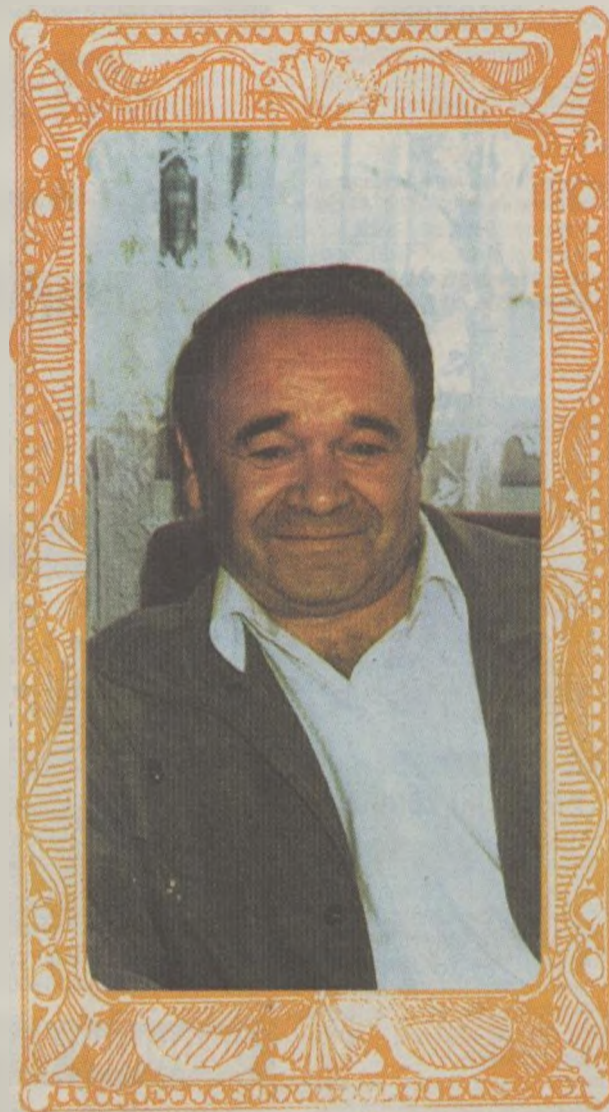
Stynie z tego, że krok po kroku realizuje swoje pomysły. Wbrew ograniczeniom i przeszkodom unowocześnia szkołę. Z pogardliwego słowa „kembrydż” będzie niedługo „komputerszkoła”. Placówka nowoczesna, zdolna kształcić i wychowywać dla przyszłych pokoleń.

Przekazę Państwu w zaufaniu informacje: wcale nie nadstawia piersi! Robi to, co potrafi i ze skutkiem, jaki widać tam, na miejscu. Wystarczy pójść i zobaczyć, co już zostało zrobione.

Jest człowiekiem wytyczającym sobie cel, do którego uporcie dąży.

Jemu przypisałbym powiedzenie: „Zadna tama nie utrzyma całego nurtu rzeki”.

Wk. Rwicz



FOT. ANDRZEJ BURYLCO

Krzyżówka z przysłowiem

Litery w oznaczonym rzędzie utworzą rozwiązanie - przysłowie polskie.

Poziamo: 1. kamforowy lub salicylowy, 9. trąba powietrzna, 10. miłośniczka, 11. dowóz, 19. somnambulik, 20. składnik świec, 21. przeszukanie, kontrola, 22. np. igła w kompasie.

Pionowo 2. zamierzenie, koncepcja, 3. trzcinopalma, 4. rodzaj pilnika, 5. para zwierząt, 6. nacisk, 7. nicpoń, 8. staw z rzepką, 12. stół z luzami, 13. regeneracja, 14. tnąca krawędź, 15. stan w USA lub tkanina bawełniana, 16. ciało niebieskie,

17. czwarta część gamca, 18. gwarek.

„ŁO-RYS”

Rozwiązania krzyżówki prosimy przysyłać na diagramach wyciętych z gazety do 28 sierpnia, po adresie: 55-035 Oborniki Śląskie, ul. Dworcowa 26.

Wśród prawidłowych odpowiedzi rozlosujemy filmy kolorowe z bezpłatnym wywołaniem, ufundowane przez firmę FOTO-KSERO.

Rozwiązanie krzyżówki z przysłowiem z nr. 42: Pozio-

mo: 1. turystka, 5. Wrzeszcz, 11. niepowściągliwość, 12. stanowisko, 16. kamera, 19. dorobkiewiczostwo, 20. kaczerz, 23. oszukaniec, 29. gładkopokładowiec, 30. Trojanka, 31. sardynka: **pionowo:** 1. tenis, 2. rzepa, 3. siolo, 4. kości, 6. rugi, 7. Elita, 8. zboże, 9. zaćma, 10. ciekawostka, 13. tloka, 14. Niobe, 15. wskaz, 16. krzyk, 17. mason, 18. Równie, 20. kogut, 21. czaoko, 22. Raksa, 24. uwaga, 25. akord, 26. Ilion, 27. cecha 28. epik. **Hasło:** Zły dobrego nigdy nie chwali.

Pałac w Bagnie



(BAGNO) XVIII-wieczny barokowy pałac w Bagnie, się podzielił losu tak wielu innych zabytków, które pozbawione gospodarza szybko, często celowo niszczone, popadły w ruinę.

Dwukondygnacyjna budowla, otoczona pięknym starym parkiem ze stawem, jest prawdziwą architektoniczną ozdobą. Zachodnie skrzydło budowli wzniosła w pierwszej połowie XVIII w. rodzina von Seherr-Thoss. Wschodnie - neobarokowe - powstało już w wieku dwudziestym. Rozbudowę przeprowadzili ówcześni właściciele: rodzina Kisslingów z Wrocławia.

Jeszcze przed wojną, ok. r. 1930, obiekt kupili salwatorianie, zmieniając jego przeznaczenie z pałacu w klasztor. Wtedy duże sale przedzielono na mniejsze pokoje, a sala balowa zmieniła się w kaplicę.

Salwatorianie znaleźli się w Polsce w 1900 r. Dwadzieścia trzy lata później założyli w Krakowie wyższe seminarium duchowne, a w 1953 studium filozoficzno-teologiczne w Bagnie.

Mimo zawieruchy wojennej i przesunięcia granic państwowych, dzięki zachowaniu ciągłości właściciela, pałac ocalał w nienaruszonym stanie. Remontowany od początku lat dziewięćdziesiątych, obecnie wygląda lepiej niż jeszcze kilka lat temu. Gospodarze chętnie udostępniają posiadłość turystom do zwiedzania.

Trzeba jeszcze tylko dodać, że na poddaszu mieszka ktoś jeszcze: nietoperze.

A.K.

